

24-godzinny wyścig już jutro!

data aktualizacji: 2025.06.13



Goodyear dostarczył na Le Mans ponad 8000 opon, a na miejscu pracuje ok. 100 specjalistów producenta, którzy wspierają aż dwie trzecie całej stawki. Tegoroczna edycja Le Mans to największa operacja, jakiej Goodyear kiedykolwiek się podjął w historii tego wyścigu.

Producent jest obecny na legendarnym torze, gdzie wspiera 41 zespołów biorących udział w 93. edycji 24-godzinnego wyścigu, który wystartuje w sobotę 14 czerwca. Goodyear na Le Mans dostarczył ponad 8000 opon i zaangażował około 100 specjalistów technicznych. Wszyscy uczestnicy klas LMGT3 i LMP2 korzystają wyłącznie z ogumienia tej marki.

Wytrzymałość opon ma tu kluczowe znaczenie. Goodyear szacuje, że niektórzy kierowcy mogą przejechać nawet pięć przejazdów na jednym komplecie slicków - to dystans porównywalny z dwoma wyścigami F1. Przepisy ograniczają czas jazdy jednego kierowcy do czterech godzin w ramach sześciogodzinnej tury, co zazwyczaj oznacza około 600 kilometrów. W ubiegłorocznej edycji, przy sprzyjających suchych warunkach, niektóre zespoły klasy LMGT3 zdołały przejechać odcinki przekraczające ten dystans na jednym zestawie.

Producent podkreśla, że właśnie dlatego trwałość ogumienia pozostaje kluczowym elementem jego strategii w wyścigach długodystansowych. W tym roku Le Mans ma dla firmy szczególne znaczenie - mija 45 lat od premiery linii Eagle, a nad torem unosić będzie się sterowiec Blimp, obecny w ramach jubileuszu 100-lecia marki. Według Goodyeara wyścig zapowiada się jako wyjątkowo wyrównany pod względem konkurencji w historii Le Mans. Wszystkie zespoły w klasach obsługiwanych przez Goodyear korzystają z identycznych mieszanek opon typu slick i na mokrą nawierzchnię.

Zespoły LMGT3 używają mieszanki Eagle Medium oraz opon deszczowych, przystosowanych do zmiennych warunków. W klasie LMP2 kierowcy korzystają z nowej specyfikacji slicków Eagle

Medium, która zadebiutowała w maju na torze Le Castellet. Dla 17 zespołów startujących w LMP2 Le Mans to jedyna okazja w roku, by zaprezentować się na arenie światowej - nie jest to już stała kategoria w mistrzostwach WEC.

Goodyear dostarczył na Le Mans ponad 8000 opon, a na miejscu pracuje ok. 100 specjalistów producenta, którzy wspierają aż dwie trzecie całej stawki.

- Tegoroczna edycja Le Mans to największa operacja, jakiej Goodyear kiedykolwiek się podjął w historii tego wyścigu. To ogromne wyzwanie, ale jesteśmy na nie w pełni przygotowani. Le Mans to prawdziwa perła w koronie wyścigów długodystansowych i wyjątkowa okazja, by zaprezentować naszą technologię i doświadczenie. Jesteśmy dumni i podekscytowani, że możemy odegrać tak istotną rolę w tym legendarnym wydarzeniu i wspierać tak wiele zespołów rywalizujących w jednym z najbardziej prestiżowych wyścigów na świecie - powiedział Mike McGregor, dyrektor Goodyear ds. wyścigów długodystansowych w regionie EMEA.

Fot. Goodyear

Źródło: